

(II Tempo - A.Serafini) Przed zajęciem się następcą Garcii, Sabatini dopinał w Trigorii kilka sytuacji znajdujących się w zawieszeniu. Tak jak tą związaną z Gersonem, który nie jest gotowy zaakceptować hipotez wypożyczenia do czerwca do jednego z klubów Serie A, które zasięgały informacji (Frosinone, Bologna, Chievo).

W tym samym momencie rozważano scenariusz powrotu do Brazylii, do Fluminense, który potem upadł po spotkaniu z dyrektorem sportowym, ojcem gracza i agentem chłopaka, Roberto Calendą. Stąd po serii refleksji zdecydowano wczoraj, że Gerson będzie trenował w Trigorii z pierwszym zespołem, do lipca, gdy Roma będzie mogła ogłosić oficjalnie jego transfer, zajmując jedno z dwóch miejsc zarezerwowanych dla graczy bez paszportu UE.

Kolejne będzie przeznaczone dla jego rodaka, Alissona, gotowego przylecieć do stolicy Włoch, zaraz po tym jak będzie bronił bramki Brazylii na najbliższej Olimpiadzie. Mimo zaprzeczeń bramkarza, które pojawiły się wczoraj, *„nie podjąłem jeszcze decyzji odnośnie przyszłości”*, 23-latek ma od dawna umowę z Romą, która jest gotowa podpisać z nim pięcioletni kontrakt. Zamknięto też umowę z Internacionalem Porto Alegre, za ogólną kwotę nieco poniżej 7 mln euro.

Po południu Sabatini wykonał kolejne kroki do przejścia z Brescii H'Maidata: jeśli operacja dojdzie do skutku, młody trequartista zostanie w Trigorii tylko jeśli na wypożyczenie odejdzie Ucan. W przeciwnym razie trafi do Pescary.

Po rozwiązaniu sprawy z trenerem pomyśli się nad resztą. Po tym jak przekonał Adriano do zaakceptowania wypożyczenia, Sabatini musi teraz znaleźć porozumienie z Barceloną. Zamrożone są na ten moment transfery Perottiego i El Shaarawyego, obydwa zamknięte na papierze.

Autor: abruzzo